



Ludwika de Marillac, formatorka.

W II konferencji z lipca 1660 roku, na temat cnót Ludwiki de Marillac, Wincenty a Paulo zaczyna od słów skierowanych do Sióstr:

„Widzieliśmy ten piękny obraz, który teraz jest tam w górze. Pozostaje nam tutaj zrobić jego kopię...” (Św. Wincenty, 24 lipca 1660 roku. Cnoty Ludwiki de Marillac. Coste X, s. 664).

Siostry opisują postać Ludwiki de Marillac, dzieląc się z wielkim wzruszeniem swoimi przemyśleniami na temat jej cnót. Wincenty znów przerywa i mówi:

„Jakiż obraz Bóg stawia wam przed oczy... w swych poczynaniach chciała brać przykład z naszego Pana... Patrzcie, jakiż to obraz! ...Starajcie się kształtować swoje życie na wzór jej życia.” (Św. Wincenty, 24 lipca 1660 roku. Cnoty Ludwiki de Marillac. Coste X, s. 668).

W obliczu tego powtarzającego się wyrażenia św. Wincentego, zatrzymamy się dzisiaj krótko nad portretem, mozaiką-ikoną, pełną życia, która zaprasza nas do głębszego poznania życia Ludwiki de Marillac jako formatorki, którą cechuje wielki zapał, do upodobnienia swojego życia do życia Chrystusa i do wpojenia tego ducha swoim Córkom. Zawiera on wielką symbolikę.

W centrum obrazu widoczna jest postać Ludwiki. Jest to wielka osoba ze stopami opartymi na ziemi, stopami, które zlewają się z kolorem ziemi, ponieważ zna ona nędzę, w jakiej żyją osoby ubogie; wie, że są one uprzywilejowanym „miejscem teologicznym”, gdzie można odkryć Boga i spotkać się z Nim, że Chrystus utożsamia się z nimi.

Jednocześnie jej postać wznosi się do nieba, chcąc wznieść wszystkie nieszczęścia do Boga, chcąc spełnić swoje marzenie o powszechnym braterstwie.

Jej spojrzenie jest spojrzeniem bezpośrednim, jej oczy są szeroko otwarte. Jest to bardzo bezpośrednia komunikacja z osobą, oznacza jej uwagę na całą istotę człowieka i na wszystkie jego potrzeby.

Jest to żywa pamięć, niejako łącznik pomiędzy rokiem 1623 a 2023 i tym, co ma nadejść; to jakby początek komunii świętych w teraźniejszości.

Po doświadczeniu „Światła Pięćdziesiątnicy” z 4 czerwca 1623 r., największym pragnieniem św. Ludwika będzie całkowite oddanie się Bogu i zjednoczenie z Jego wolą... Owo doświadczenie mówi jej, że otwiera się przed nią nowa droga, którą trzeba przebyć w ciągłym postępie i rozwoju, droga, która wymaga głębokiego życia wewnętrznego i solidnej formacji, nieprzerwanej drogi, „zadania na całe życie”, ciągłej odpowiedzi na Wezwanie, które nigdy nie ustaje. Miłość Chrystusa wzywa ją do tego!

Otwarta księga i wskazujący na nią palec, podobnie jak Duch Święty, wyrażają jej pragnienie nauczania świata, że prawdziwej dobroczynności musi zawsze towarzyszyć pouczenie i formacja.

Wystarczy przejrzeć jej bogatą korespondencję i pisma, aby uświadomić sobie, że Ludwika jest formatorką w życiu, czerpiącą doświadczenie z życia i dla życia. Jej życie, dotknięte przez Pana, doprowadziło ją do odkrywania Go obecnego w każdym wydarzeniu i w każdej osobie i doprowadziło ją do pomagania Siostrom Miłosierdzia w dokonaniu tej samej interpretacji, nawet pośród najbardziej złożonych i bolesnych sytuacji.

Wykorzystuje każdą sytuację i każdą chwilę: konferencje, wykłady, podróże, regulaminy, posyłanie na misje, listy..., aby dokonać głębokiej i rozważnej lektury fragmentu Pisma Świętego i pomóc w nabyciu lub wzmocnieniu cech i predyspozycji niezbędnych do pełnienia profesjonalnej posługi na wysokim poziomie, do wzrostu braterstwa, przynależności, wierności, życia modlitewnego...

Ludwika chce, aby Siostry były dobrze przygotowane do pełnienia wszechstronnej posługi: nauczyły się katechizmu, nauczyły się czytać, pobierać krew, opiekować się... z czułością, łagodnością, prostotą, pokorą, miłością... to jest jej pasja. Rozeznaje każde wydarzenie i sytuację każdej Siostry, towarzyszy i

prowadzi z łagodnością, stanowczością, czułością i bliskością. Jej pasja do Boga prowadzi ją do przekazywania jej tym, którzy się z nią stykają.

Konferencje, listy, regulaminy i inne pisma mówią nam o tej formacji dokonywanej sercem i z serca, jak to widać w otwartej księdze obok jej serca, trzymanej z delikatnością i wskazującej palcem na wielkie znaczenie kultuwowania tej formacji. Odcienie koloru i zieleni napełniają nas nadzieją.

Należałoby przejść przez nie wszystkie, aby zrozumieć ogromne dzieło Ludwika de Marillac jako formatorki.

PODSUMOWANIE

„Jesteście Bożym teraz” - powiedział papież Franciszek do młodych podczas Światowych Dni Młodzieży w Panamie. Jesteśmy Bożym teraz w tym Zgromadzeniu, którego przebłysk dał Ludwice Duch Święty podczas Światła z 1623 roku.

Żyjmy jak ona i uczynmy naszą formację drogą stopniowego upodabniania do Chrystusa, Wielbiciela Ojca, Sługę Jego planu Miłości i Głosiciela Ewangelii Ubogim w tym czasie łaski, który daje nam Pan, aby nadal uobecniać Jego Miłość w naszym świecie, w naszym TERAZ.

S. María Cruz GUTIÉRREZ